



W P Ł Y N Ę Ł O
do Rady Miejskiej w Gołdapi

12.12.2024
dnia podpis

Gołdap, 9.12.2024 r.

Burmistrz Gołdapi

Pan Konrad Kazaniecki

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Gołdapi

Pani Wioletta Maria Anuszkiewicz

PETYCJA

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) - działając w interesie społecznym – wnoszę o rozważenie zmiany dotychczasowej nazwy obiektu w przestrzeni publicznej, tj. „PLACU ZWYCIĘSTWA” na PLAC GEN. JANA HENRYKA DĄBROWSKIEGO.

UZASADNIENIE

„Plac Zwycięstwa dla wielu z nas kojarzy się z Pomnikiem Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni.” – charakteryzował przestrzeń w centrum Gołdapi we wrześniu 2009 roku lokalny portal goldap.info. Istotnie nie istnieje – na szczęście – ruski obelisk w centrum Gołdapi, ale w dalszym ciągu w przestrzeni publicznej funkcjonuje nazwa placu, której skorelowana w okresie PRL z obiektem chwały Armii Czerwonej. Przez dekady trwania III RP władze Gołdapi chroniły przed zniesieniem monument sławiący polskich okupantów.

„Choć w między czasie zmienił się ustrój Polski, w planach gołdapskich władz nigdy nie pojawiła się propozycja, alby go zlikwidować. (...) Burmistrz Gołdapi otrzymał zalecenie od eksperta budowlanego, aby jak najszybciej rozebrać pomnik. Takie działanie mogłoby jednak zostać bardzo źle odebrane przez stronę rosyjską. Z doniesień prasowych wynika, że w kwietniu przyszłego roku premier Rosji Władimir Putin ma przyjechać do Katynia. Istnieją obawy, że niektóre rosyjskie opcje polityczne mogłyby rozebranie pomnika uznać jako wyraz nienawiści wobec narodu rosyjskiego i spróbować w ten sposób nie dopuścić do tej wizyty. Marek Miros podkreśla, że sprawa jest bardzo delikatna. - Pamiętamy wszyscy, jaką awanturą zakończyło się przed dwoma laty przeniesienie pomnika rosyjskiego żołnierza w Tallinie - wyjaśnia burmistrz. - Rosjanie

są na tym punkcie bardzo wyczuleni. Nie chcielibyśmy, aby w wyniku niezrozumienia naszej sytuacji doszło do międzynarodowej awantury.” – czytamy na łamach tego portalu w artykule, pt. „Niepewna przyszłość pomnika na Placu Zwycięstwa”.

Nazwa „Plac Zwycięstwa” nie odnosi się w żaden realny sposób do polskiej polityki historycznej. Teren naszego fragmentu „Małej Litwy” nigdy przed 1945 rokiem nie stanowił terytorium rosyjskiego, a w naszym kraju także żadna część zbrodniczej Armii Czerwonej się nie należy. Powiat Gołdapski usilnie poszukuje własnej tożsamości historycznej i niestety tej tożsamości upatruje w błędnym kierunku, np. poprzez upamiętnianie pruskiego filozofa Immanuela Kanta (mural) i brakiem reakcji władz na wystawienie na froncie „Haus der Heimat” przy ul. Żeromskiego 16 flagi z pruskimi barwami.

Tymczasem - jak czytamy na stronie www.uzdrowiskogoldap.pl - w XIX wieku w Gołdapi stacjonowały Dywizje Księstwa Warszawskiego pod dowództwem gen. Jana Henryka Dąbrowskiego i Józefa Zajączka. Generał Zajączek - niestety - po 1815 roku zhańbił się wierną służbą z nadania cara Aleksandra I. Był pierwszym namiestnikiem Królestwa Polskiego w latach 1815–1826, przy czym cechował się uległością wobec władz rosyjskich. Zatem nie powinien zostać upamiętniony w wolnej Polsce.

Szanowny Panie Burmistrzu!

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Władze Gołdapi mają zatem szansę na to, aby nawiązać do ważnego wydarzenia historycznego i wykorzystać obecność gen. Jana Henryka Dąbrowskiego na terenie Gołdapi.

Jan Henryk Dąbrowski urodził się 2 sierpnia 1755 r. w Pierzchowcu koło Bochni jako syn pułkownika Jana Michała Dąbrowskiego i Zofii Marii von Lettow z pochodzenia Niemki. Służbę wojskową Dąbrowski rozpoczął w 1770 r. w stopniu podchorążego w wojsku saskim. W roku 1779 r. wziął udział w kampanii o sukcesję bawarską. Od 1780 r. w stopniu porucznika służył w gwardii elektorskiej w Dreźnie. W roku 1792 Dąbrowski w stopniu wicebrygadiera przeszedł do wojska polskiego i złożył przysięgę na wierność konfederacji targowickiej. Uczestniczył w powstaniu kościuszkowskim, za udział w obronie stolicy został awansowany do stopnia generała. 18 listopada 1794 r. dostał się do niewoli rosyjskiej pod Radoszycami.

Po upadku insurekcji liczył na konflikt Prus z pozostałymi zaborcami, swe nadzieje wiązał również z Francją, dokąd przybył w 1796 r. W porozumieniu z Napoleonem Bonaparte utworzył Legiony Polskie we Włoszech, opierając się na układzie podpisanym w 1797 r. w Mediolanie z Republiką Lombardzką. Fundusze na stworzenie Legionów Dąbrowski uzyskał ze sprzedaży ziemi Pierzchowa, należącej wcześniej do jego ojca. Na czele I Legii walczył m.in. pod Reggio i nad Trebbią oraz brał udział w zdobyciu Rzymu. Podczas walk w Apeninach został ranny. Po bitwie pod Marengo na polecenie Bonapartego utworzył dwa nowe legiony. Po pokoju w Amiens przeszedł na służbę Republiki Cisalpińskiej w stopniu generała dywizji. Od 1802 r. pozostawał w służbie włoskiej.

3 listopada 1806 r. po zwycięskiej bitwie pod Jeną i wkroczeniu wojsk francuskich na tereny Polski, Dąbrowski wydał wraz z Józefem Wybickim w Poznaniu odezwę wzywającą do zorganizowania powstania wielkopolskiego. W 1807 r. jako dowódca części wojska polskiego, tzw. III Legii, uczestniczył w wyzwaniu ziem polskich położonych na lewym brzegu Wisły, zdobył Tczew, uczestniczył w oblężeniu Gdańska i w bitwie pod Frydlandem. W 1808 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Virtuti Militari. Brał udział w kampanii 1809 r., podczas której był autorem planu wyprawy do Galicji. Walczył zwycięsko z Austriakami pod Radzyminem i Łęczycą.

W 1812 r. dowodził jedną z trzech dywizji polskich piątego korpusu i odznaczył się w bitwach pod Mohylewem i Borysowem. 26 listopada w bitwie nad Berezyną został ciężko ranny w czasie obrony jednego z mostów. W 1813 r. walczył pod Teltawem, Grossbeeren, Juterbogk i w bitwie pod Lipskiem. Po śmierci księcia Józefa Poniatowskiego został naczelnym wodzem armii Księstwa Warszawskiego. Po upadku Napoleona, Dąbrowski powrócił do Warszawy i stanął na czele Komitetu Organizacyjnego Wojskowego, którego celem było zorganizowanie wojska utworzonego Królestwa Polskiego, w którym został także generałem jazdy i piastował funkcję senatora-wojewody.

Dla założonych przez Dąbrowskiego Legionów, żołnierz i poeta Józef Wybicki w 1797 roku napisał "Pieśń Legionów Polskich we Włoszech", która od początku została przyjęta z entuzjazmem przez żołnierzy i nazwana "Mazurkiem Dąbrowskiego". Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I wojnie stała się ona Hymnem Państwowym.

W Gołdapi stacjonuje Wojsko Polskie i to doskonała okazja, aby zmienić komunistyczną nazwę „Plac Zwycięstwa” na „Plac gen. Jana Henryka Dąbrowskiego”. Oczywiście w razie zrealizowania mojej propozycji powstają pewne koszty społeczne związane ze zmianą dokumentów, tablic, itp. Jednak – w moim przekonaniu – budżet Gminy i Miasta Gołdap – daje możliwości, aby ponieść tego typu koszty. Taka zmiana także może być dobrą formą promocji Gołdapi, dać szansę na skorelowanie uroczystego nadania nowej nazwy z rekonstrukcją historyczną przemarszu armii Księstwa Warszawskiego lub też we współpracy z Wojskiem Polskim utworzenia izby pamięci lub nawet lokalnego muzeum. Taka zmiana spowoduje także naturalne podniesienie prestiżu uroczystości, które są organizowane w tym miejscu.

Proszę zatem o rozważenie mojej inicjatywy, którą wnoszę także po rozmowach z mieszkańcami Gołdapi, a także rozpoznanie jej przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Gołdapi po zasięgnięciu opinii Instytutu Pamięci Narodowej. O terminie posiedzenia Komisji w przedstawionej sprawie proszę mnie zawiadomić.

Z wyrazami szacunku

Do wiadomości:

1. Prezes IPN dr Karol Nawrocki
2. Dowódca 15 Gołdapskiego Pułku Przeciwlotniczego płk Tomasz Sawczuk